

# MOJA PARAFIA

TYGODNIK  
PARAFII  
ŚW. JÓZEFA  
W RADOMIU

Nr 206  
25/12/98

## UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO NARODZENIA



### *Ewangelia: J 1,1-18*

*Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi.*



Świętujemy z radością serca narodzenie naszego Zbawiciela. Niewątpliwie nasza radość udzieli się innym, a na ziemi zagości więcej życzliwości i pokoju. Nie zachowujmy otrzymanego światła dla siebie. Jest tak wielu z tęsknotą oczekujących na jasne i przyjazne spojrzenie. Mają oni też więcej do ofiarowania, niż zwykle się przypuszcza. Radosnych i błogosławionych świąt Bożego Narodzenia.

*Redakcja*

### **Światłość światła**

Mizerna, cicha, stajenka licha. W takich warunkach przychodzi na świat jego zbawca. Bóg staje się przez akt Wcielenia zwykłym, prostym, ubogim człowiekiem. A wszystko to dla nas. Dlatego cieszą się duchy niebieskie, aniołowie i ludzie i wołają słowami: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

Poprzez Wcielenie Słowa, Bóg miłości zwrócił się ku ludziom, a oni powinni dostrzec w Nim ostateczny cel swojego życia. W Nim bowiem spotkały się: wierność, sprawiedliwość, prawda i miłość. A pokój został ofiarowany tym, którzy pragną życia i szczęścia. Pokój, który rodzi się w sercach ludzi, bo Bóg zburzył mur grzechu. Rodzi się między ludźmi, bo Bóg odnowił człowieka na podobieństwo swojego Syna.

Przyjacielu! Już teraz wiemy, w którą stronę kierować wzrok, nasze serca, gdzie się zwracać i dokąd iść. Światłość jest pośród nas. Światłość, która oświeca każdego. Poddajmy się działaniu tego światła, a otrzymamy moc, abyśmy się stali na nowo dziećmi Bożymi.

*ks. Ireneusz*



# KATECHEZA

## Wigilijne życzenia

Wiele jest okazji, aby złożyć życzenia. Wigilia jest niezwykłą chwilą, w której pragniemy zjednoczyć się z narodzonym Dzieciątkiem Jezus, z naszymi bliskimi. Jest jednym z takich momentów, które mogą uzdrowić nasze kruche, ludzkie relacje.

Gromadzimy się w ten grudniowy wieczór przy stole, który jest symbolem rodziny, pusty talerz wyraża tęsknotę za nieobecnymi, jak

również otwartość na gości, spożywamy owoce naszej pracy i obdarowujemy się podarkami... Wigilijna wieczerza jest dzieleniem się chlebem, ale i słowem. Święta Bożego Narodzenia są świętami cementującymi nasze wspólnoty rodzinne, a rodzinę buduje się poprzez autentyczne słowa, które są wcielane w życie.

Co zrobić, by wypowiedane wyrazy nie brzęczały pusto, nie denerwowały lub nie rodziły goryczy. Odpowiedź brzmi: trzeba je leczyć. Trzeba ukorzyć się przed Bożą Dzieciną, która jest świadectwem, że Słowo może stać się ciałem i czerpać od

małego Jezusa łaskę prawdy.

Każdy z nas wysłuchał już tylu różnych życzeń i z pewnością każdy umie rozróżnić te szczerze, prawdziwe od uprzejmych, ale jednocześnie pustych. W wieczór, w który przychodzi na świat Zbawiciel - Źródło Prawdy, najlepszym prezentem dla Bożej Dzieciny i naszych ukochanych są słowa o tym, że ich potrzebujemy, przepraszamy za nasze błędy, ale także wzajemne zaufanie i wiara w to, że usłyszane dźwięki są autentyczne.

Składanie życzeń najlepiej wychodzi, gdy dzielimy się słowami jak chlebem.

*ks. Tomasz*

## Legenda o drzewie

Nikt właściwie nie wie, kiedy po raz pierwszy świerk odegrał tak ważną rolę w obchodach święta Bożego Narodzenia. Istnieje wiele legend dotyczących choinki. Poznajmy chociaż jedną, może jest w niej cień prawdy...

W zimną i ciemną wigilię Bożego Narodzenia przed około 1200 laty Anglik Winfred, (który stał się potem sławny jako Bonifacy) wędrując odważnie przez bory północnych Niemiec, znalazł się na obszernej polanie. Płonęło tam ognisko, rozsiewając wokół iskry a płomieniami sięgając nieba. Wokół zgromadzili się wraz z rodzicami dzicy członkowie pewnego plemienia, którzy czcili przyrodę i składali swemu bogu ludzi w ofierze. Zebrał w ciszy obserwowali starego Hunrada, wielkiego kapłana, który szedł wolno i zatrzymał się u stóp olbrzymiego dębu, do którego przywiązany był przerażony chłopiec. Miał on zostać ofiarowany skandynawskiemu bogowi Thor.

Szybko i cicho Winfred oskarżył milczący tłum i znalazł się obok kapłana. Stary Hunrad chwycił za młot ofiarny z czarnego kamienia i z całych sił zaczął nim obracać. Gdy młot przez moment zatrzymał się nad głową jasnowłosego chłopca, Winfred rzucił się naprzód. W mgnieniu oka uniósł ciężki kij i nim śmiertelne uderzenie zostało wymierzone, wytrącił ka-

mienny młot z ręki starca.

Pomruk przerażenia dał się słyszeć na polanie, gdy Winfred oswobodził z wię-



zów przerażonego chłopca, który rzucił się w ramiona matki. Potem Winfred, z twarzą jaśniejącą, jakby anielską, zawołał:

- Ludu północnych plemion i synowie puszczy, tej nocy krew nie popłynie. Jest to bowiem dzień narodzin Chrystusa, Zbawcy ludzkości. Jest On większy od waszych starych bogów, Thora i Odina. Bardziej kochający i piękniejszy od waszego Baldura i Freia. Od czasów przy-

ścia Chrystusa nie składa się ofiar z ludzi. Dąb krwi nie splami już więcej waszej ziemi. Ja go zniszczę w imię Pana. I na oczach dzikiego plemienia, Winfred wyciągnął drewniany krzyż, którym uderzył ogromne drzewo. Natychmiast, jakby pochwycony przez niewidzialne siły dąb krwi został wyrwany z korzeniami. Przewrócił się i loskotem rozpadł się na dwie części. Właśnie za tym dębem stał nienaruszony młody świerk, z gałązkami wzniesionymi ku niebu.

- To małe, zawsze zielone drzewko, będzie dzisiejszej nocy waszym świętym drzewem - powiedział Winfred do zalekzionych mężczyzn i kobiet. - Jest ono symbolem życia wiecznego, gdyż jest zawsze zielone. Zbierzcie się wokół tego drzewa i czcicie nie ofiarą krwi, ale ofiarą życia i miłości - przejawy dobroci.

Potem Winfred opowiedział o narodzeniu Dzieciątka Jezus w Betlejem i o darach miłości i miłosierdzia, jakie Chrystus przynosi całej ludzkości. A wszyscy słuchający pełni byli czci i podziwu.

Nazwali świerk „drzewkiem Dzieciątka Jezus”. Pozawieszali dary na jego gałązkach. Drzewko błyszczało w świetle księżyca i w blasku gwiazd. Długo w nocy śpiewano hymny dziękczynne dla Dzieciątka Jezus.

*Bruno Ferrero*



# Drodzy Parafianie!

*Boże Narodzenie 1998 r.  
„...Bóg porzucił szczęście swoje,  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje”*

Najpiękniejsza z pośród wszystkich nocy całego roku, to święta noc Bożego Narodzenia. Kryje ona w sobie szczególną wielkość, bogactwo treści i osobisty czar. Chciałoby się powiedzieć: „jak to dobrze, że jest taki dzień, w którym gasną wszystkie spory... taki ciepły, choć grudniowy, który każdy zna od kolebki”. Jest to noc, w której: „Bóg się rodzi, moc truchleje”.

Drodzy Parafianie! W takiej to atmosferze chcemy dziś razem z Wami przełamać się opłatkiem. Opłatek, którym łamią się wierzący, składając sobie wzajemnie życzenia błogosławieństwa Bożej Dzieciny, zrodzonej w stajence z miłości ku ludziom, jest symbolem miłości, miłości Boga ku człowiekowi. Boże Narodzenie potwierdza raz jeszcze prawdę, że „Bóg umiłował swoich, do końca ich umiłował”. Stał się Emanuelem - Bogiem z nami.

Stajenka Betlejemka jest miejscem solidarności z człowiekiem. To On, dla nas, opuścił sliczne niebo i obrał barłogi. To dla Niego nie było miejsca w gospodzie. To On, rodzi się jako ubogi, biedny, nierozpoznany - choć był Bogiem nieba i ziemi. To On, rodzi się nieustannie: i wtedy gdy jako Polacy przeżywalismy radosne wydarzenia w naszej Ojczyźnie, i wtedy gdy był czas wojny czy stanu wojennego. On przychodzi stale. On rodzi się i dziś, gdy w nas tyle bólu, gdy nie

umiemy tak do końca i po chrześcijańsku przeżywać odzyskaną wolność.

Podziękujemy w te Święta Bożego Narodzenia za to, że jest wśród nas, za to, że stał się jednym z nas. Porzucmy chociaż w te święta nasze małe narzekania, złości, lęki, a zajmijmy się Bogiem. Rozradujmy się Nim. Dostrzeżmy Jego uniżenie, Jego rozmiłowanie się w człowieku.

Zabierzmy na nowo Chrystusa do naszych serc i naszych rodzin, aby były Bogiem silne. Zabierzmy Chrystusa w życie najmłodszych - życie dzieci, aby bezpiecznie wzrastały w łasce Bożej. Zabierzmy Chrystusa w życie młodych, bo tylko On jest Drogą, Prawdą i Życiem. Zabierzmy Go do miejsc cierpień, nieporozumienia i osamotnienia. Niech w te Święta podejdziesz do Chrystusa każdy, ktokolwiek Go zagubił, stracił z oczu w monotonii codzienności, kto jest samotny, komu zagłąda w oczy rozpacz, ktokolwiek Go pragnie i szuka.

Drodzy Parafianie! Przyjmijcie od nas najlepsze życzenia. Człowiek jest obrazem nieskończonej Miłości Boga - uczył św. Wincenty Pallotti nasz Założyciel. Niech zatem przy Żłóbku obudzi się w nas na nowo pamięć o Bogu i Jego miłości ku człowiekowi. Niech nasze życie, nasza działalność stanie się drogą ku Bogu i człowiekowi. Niech Święta Bożego Narodzenia będą dla Was, Drodzy Dobroczynicy, pełne radości, mocy i pokoju.

Pan Wszechświata - Jezus Chrystus, niech Wam błogosławi w Nowym Roku 1999. Szczęść Boże!

*Księża Pallotyni*

## Dziecię Jezus w betlejemskiej szopie

...I znów - cicha święta Noc nad światem  
swe tajemnicze, piękne skrzydła rozłożyła...  
Bracia! Popatrzcież tylko i posłuchajcie:  
Oto - nowina dla rodu ludzkiego  
jakże wspaniała - szczęśliwa i miła!  
Dziś właśnie świętujemy przyjsie na świat - Boga!  
To tak Maleńka Dziecina, ale jakże piękna...  
Leży w żłobie, na sianku wyciąga rączkę  
do Swej Najświętszej Matki,  
Która - uśmiechnięta, ze słodyczą, miłością,  
ogromną tkliwością  
Urzeczona patrzy na Swego Synka...  
A uboga szopa betlejemka  
wypełniła się tęczą, cudowną jasnością!  
Matka Najświętsza w szacie błękitno - białej  
Wzroku oderwać nie może od Tej Cudownej  
Dzieciny Małej,  
wie wszakże, że to Bóg Sam przyszedł dziś do ludzi;  
Lecz - to Maleńkie Dziecię litość w Matce budzi...  
Leży taka Kruszyńska bezbronna, zziębnięta  
w żłobie z twardych desek, drząc z zimna i głodu...  
Matce Bożej patrzącej na to - święte przeczyste Serce -  
z żalu omal nie pęknie (choć dookoła tęczy  
śnieg prószy  
migocą srebrzyste gwiazdy i jest nieziemsko pięknie);  
Taki ból czuję, widząc krzywdę Syna...  
Czując matczynym Sercem, jak cierpi Jej Dziecina  
.....  
Tak... tak to było naprawdę...  
Kiedyś... gdy Bóg Święty  
Do ludzi Swego zszedł na Ziemię,  
przybrał postać Maleństwa Bożego  
Zdjęty litością nad duchową nędzą, zagubieniem,  
grzechem  
biednego plemienia ludzkiego.  
A narodził się w stajni, na sianie, wśród bydła...  
by nas zbawić...

.....  
I oto - dzisiejszy człowiek z radością świętuje  
pamiętkę tamtej Nocy,  
gdy Jezus przyszedł na świat  
w blasku swej chwały i mocy...  
Jarzą się światełkami choinki zielone,  
Właśnie na cześć Jezusa pysznie przystrojone:  
lśnią srebrem, łańcuszkami z lamety złocistej  
i migocą tęczowymi bombkami - w ciszy złocistej...  
A my - dzieląc się opłatkiem  
Nad Cudem Bożym głębokie refleksje snujemy  
I niewysłowioną wdzięczność, miłość  
i najgłębsze oddanie - do Pana - Stwórcy naszego  
ze szczęściem czujemy  
Dziękujemy Ci Boże za Dobroć Twą niezmierną  
Oddajemy się dzisiaj wszyscy  
w Opiekę Twą miłosierną!

*Katarzyna Wilczyńska*

## Wizyta duszpasterska w rodzinie zwana „kolędą”



nia. W tradycji Kościoła z tymi Świętami związane są bogate przeżycia: dzielenie się opłatkiem, choinka, żłóbek, kolęda.

Rodzina, nazwana przez Sobór Watykański II „Kościołem domowym”, jest wspólnotą, w której człowiek uczy się

Po adwentowym oczekiwaniu na przyjsie Jezusa Chrystusa z radością będziemy obchodzić święto Bożego Narodzenia.

kochać Boga i ludzi. Wizyta pasterska w okresie świąt Bożego Narodzenia ma umocnić rodziców i dzieci we wzajemnej miłości oraz wierze. W osobie kapłana sam Jezus Chrystus nawiedza domy, aby udzielić swego błogosławieństwa.

Do tej wizyty rodzice wraz z dziećmi przygotowują: na stole przykrytym białym obrusem krzyż, Pismo Święte, wodę święconą i kropidło. Dzieci i młodzież powinna przygotować zeszyty do religii. Rodzina oczekuje na kapłana w modlitewnym nastroju.

Takie przygotowanie i zrozumienie kolędy pomoże w głębszym przeżyciu spotkania z Chrystusem we wspólnocie rodzinnej.



# INFORMACJE



1. Dziś Nabożeństwa o godz. 17.00 nie będzie.
2. W czwartek, 31 grudnia, ostatni dzień 1998 roku. Msza św. na zakończenie Starego Roku będzie o godz. 18.00. Po Mszy św. wystawienie Najświętszego Sakramentu, suplikacje oraz dziękczynne „Ciebie Boga wysławiamy”. Msza św. na rozpoczęcie Nowego Roku 1999 poprzedzona adoracją Najświętszego Sakramentu zostanie odprawiona w nowym małym kościele.  
Mamy nadzieję, że wielu w ten sposób zechce kończyć Rok 1998, dziękując Bogu za otrzymane łaski i przepraszając Go za grzechy swoje i innych.  
W Nowy Rok - Msze św. w ciągu dnia jak w niedziele. Obyśmy Wszyscy Nowy Rok rozpoczęli w Imię Boże - Mszą św.
3. W przyszłą niedzielę Komitet Budowy będzie przyjmował indywidualne ofiary na budowę kościoła.
4. Msza św. w intencji Rodzin zostanie odprawiona w przyszłą niedzielę o godz. 16.00 w małym kościele.
5. Jutro, 28 grudnia, rozpoczynamy wizytę duszpasterską rodzin naszej parafii. W każdym mieszkaniu na stole powinien być: Krzyż, Pismo Św., święcona woda i kropidło oraz zeszyty z religii dzieci i młodzieży. Tradycyjne ofiary składne w czasie wizyty zostaną przeznaczone na budowę kościoła.

## Porządek Wizyty Duszpasterskiej!

- 28.12.98 - od godz. 9.00 - Bartnicza, Godowska, Zeork, Czarna, Godów, Łączna, Lotna, Głucha, Chemiczna, Towarzyska, Radostowska i Gajowa - domki jednorodzinne,
- 29.12.98 - od godz. 9.00 - Wydymowa, Działkowa, Bukietowa, Brzozowa, Południowa - bez bloku, Epplera, Góralska, Sierpowa, Otwarta, Ptasia, Jodłowa, Wierzbowa, Leśna, Mariańskiego i Chęcińska,
- 30.12.98 - od godz. 9.00 - Domagalskiego, Kolejowa, Poznańska, Grzecznarowski,
- 31.12.98 - od godz. 9.00 - Młodzianowska, Tatrzańska, Wiejska - bez bloków, Staropiatowska,
- 02.01.99 - od godz. 9.00 - Komandosów 2
- 04.01.99 - od godz. 14.30 - Komandosów 4

# ŻYCZENIA



W 50. rocznicę ślubu Bogusławy i Edwarda,  
w 45. rocznicę ślubu Wiesławy i Jana,  
w 40. rocznicę ślubu Marianny i Zygmunta,  
w 40. rocznicę ślubu Marii i Zenona,  
w 40. rocznicę ślubu Danuty i Mariana,  
w 40. rocznicę ślubu Marii i Zenona,  
w 35. rocznicę ślubu Krystyny i Wacława,  
w 33. rocznicę ślubu Błażeny i Wiesława,  
w 30. rocznicę ślubu Zofii i Jerzego,  
w 30. rocznicę ślubu Henryki i Czesława,  
w 30. rocznicę ślubu Janiny i Czesława,  
w 30. rocznicę ślubu Stanisławy i Bogdana,  
w 24. rocznicę ślubu Haliny i Mieczysława,  
w 17. rocznicę ślubu Bernadety i Roberta,  
w 15. rocznicę ślubu Jolanty i Piotra,  
w 8. rocznicę ślubu Krystyny i Leszka,  
w 4. rocznicę ślubu Anny i Roberta,  
oraz w 85. rocznicę urodzin Anny  
i w 45. rocznicę urodzin Tadeusza  
radości płynącej ze Stajenki Betlejemskiej  
i błogosławieństwa Nowonarodzonego Jezusa  
życzy Redakcja



# Krzyżówka Świąteczna



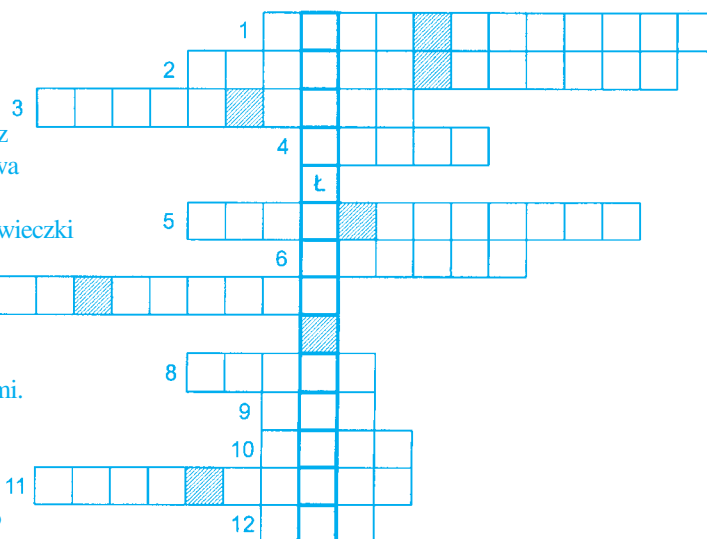
Zielone gałązki, a na każdej świeczka  
w stroiku z bibułki stoi choineczka.

Pełna jest zagadek choinka zielona,  
spróbuj je rozwiązać, a wnet się przekonasz  
jaka niespodzianka w gałązkach się chowa

Wędruj od czubeczka przez łańcuch i świeczki  
i nie omiń żadnej najmniejszej bombeczki.

Co zapiszesz w bombkach zgrabnymi cyframi  
w okienku krzyżówki zapisz literami.

Potem główne hasło odczytaj dokładnie  
i pod choineczką napisz bardzo ładnie.



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Gawlik, Z-ca redaktora naczelnego: Sławomir Soliński, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Dorota Solińska, Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Magdalena Kowalska, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz.

Drukarnia Virgo s.c. tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72